

Sygn. akt I ACa 977/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski

Sędziowie: SA Roman Dziczek (spr.)

SO (del.) Paweł Iwaniuk

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko A. D., E. D., K. D., W. D. (1), J. (...) i W. (...) Spółce Jawnej z siedzibą w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 808/12

oraz wniosku E. D. o zwrot spełnionego świadczenia

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz E. D. i W. D. (1) solidarnie 11.480 zł (jedenaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;

III. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz E. D. kwotę 165.877, 51 zł (sto sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu spełnionego świadczenia, oddalając wniosek w pozostałej części.

Paweł Iwaniuk Bogdan Świerczakowski Roman Dziczek

Sygn. akt I ACa 977/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w pozwie wniesionym w dniu 21 czerwca 2012 r. zawarł żądanie orzeczenia nakazem zapłaty z weksla, że pozwani – (...) i W. (...) spółka jawna, A. D., W. D. (1), K. D. oraz E. D. mają zapłacić solidarnie na rzecz powoda kwotę 157 590,59 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy w dniu 4 lipca 2012 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający żądanie powództwa.

Pozwani w dniu 25 lipca 2012 r. wnieśli od powyższego nakazu zapłaty zarzuty, w których żądali uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa, podnosząc wypełnienie weksli niezgodnie z porozumieniem wekslowym, albowiem dochodzone roszczenie przekracza realne zobowiązanie pozwanych ze wskazanej przez powoda umowy leasingowej i braku przedstawienia rzetelnego rozliczenia umowy.

Powód w odpowiedzi na zarzuty pozwanych wniósł 16 października 2012 r. pismo procesowe i przedstawił rozliczenie należności umownych. Pozwani nie kwestionowali poprawności dokonywanych wyliczeń przez powoda, lecz kwestionowali samą zasadność roszczeń wywodzonych z umowy leasingu.

W piśmie procesowym z dnia 5 kwietnia 2013 r. obok dotychczas podniesionych zarzutów pozwani podnieśli nowe zarzuty w postaci zmiany stosunku prawnego, przedawnienia roszczenia oraz przedawnienia prawa do wypełnienia weksla.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy: uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w postępowaniu nakazowym w dniu 4 lipca 2012 r. w sprawie I Nc 161/12; oddalił powództwo; zasądził od powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz pozwanych - spółki (...) i W. (...) spółki jawnej z siedzibą w O., W. D. (1) i E. D. kwoty po 2 387,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, K. D. i A. D. kwoty po 1.182 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że okoliczności faktyczne mające zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy były między stronami bezsporne. Powód w dniu 14 lipca 2005 r. zawarł z pozwaną spółką (...) i W. (...) Sp. jawną umowę leasingu o numerze (...). Zgodnie z umową pozwany był zobowiązany, między innymi do zapłaty rat leasingowych w terminach i wysokości określonej w załącznikach do w/w umów Nr (...).

W zabezpieczeniu należności wynikających z przedmiotowej umowy leasingu pozwana złożyła dokument wekslowy w postaci weksla niezupełnego (weksel in blanco) wraz z deklaracją wekslową. Pozwani - A. D., W. D. (1), K. D. oraz E. D. poręczyli zobowiązania wekslowe, przy czym podpisanie weksli przez pozwaną spółkę odbyło się w tym samym miejscu i czasie co złożenie przez pozostałych pozwanych podpisu na tych wekslach jako poręczycieli.

Z powodu nie wywiązywania się przez pozwaną spółkę z obowiązku płatności w terminie rat leasingowych, w dniu 31 października 2008 r. powód wypowiedział jej przedmiotową umowę.

Po rozwiązaniu na skutek dokonanego wypowiedzenia przedmiotowej umowy leasingu pomiędzy pozwaną spółką reprezentowaną przez W. D. (1) a powodem, została zawarta ustna umowa o charakterze zbliżonym do umowy dzierżawy, której przedmiotem była możliwość dalszego korzystania przez pozwaną z pojazdów uprzednio objętych umową leasingu z 14 lipca 2005 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że elementy konstytutywne dla uwzględnienia zarzutów pozwanych stanowiły następujące okoliczności faktyczne:

zaleganie przez pozwaną spółkę w płatnościach rat leasingowych w wymiarze uzasadniającym dokonanie przez powoda wypowiedzenia umowy leasingu, dokonanie w dniu 31 października 2008 r. wypowiedzenia w/w umowy przez powoda, brak potwierdzenia w formie pisemnej porozumienia stron co do kontynuowania na dotychczasowych lub zbliżonych warunkach współpracy, której przedmiot pokrywałby się z przedmiotem poprzedzającej umowy leasingu.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pierwotnie nakreślona przez powoda podstawa faktyczna powództwa odnosząca się zarówno co do faktu dysponowania wekslem upoważniającym go do żądania zapłaty sum wekslowej, jak i odnosząca się do stosunku kauzalnego, stanowiącego podstawę do wystawienia przez pozwaną dokumentu w postaci weksla niezupełnego była wiążąca przez cały tok procesu. Sąd ten wskazał, że skoro wedle powoda stosunkiem podstawowym (kauzalnym), z którego wywodził on roszczenia, które następnie inkorporował do dokumentu wekslowego poprzez

wpisanie sumy wekslowej była umowa leasingu z dnia 14 lipca 2005 r., to żadne okoliczności zaistniałe po rozwiązaniu tej umowy, poza uznaniem roszczeń przez pozwanych, czy zrzeczeniem się przez powoda tychże roszczeń, nie mogą mieć doniosłego znaczenia, jak na przykład faktury obejmujące obowiązek zapłaty za korzystanie z przedmiotów stanowiących pierwotnie przedmiot świadczenia powoda z umowy leasingu obejmujące okres następujący po rozwiązaniu umowy leasingu, ani jakiegokolwiek ustalenia stron czynione w tym okresie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że rozwiązanie umowy leasingu z dnia 14 lipca 2005 r. miało ten skutek, iż nie było możliwości „reaktywowania” („przywrócenia mocy”) tego konkretnego stosunku prawnego. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy dokonane w warunkach uzasadniających jego prawną skuteczność (co zgodnie twierdziły obie strony) stanowi czynność prawo-kształtującą, a zatem taką, która w sposób definitywny przesądza o bycie konkretnego stosunku prawnego. Sąd Okręgowy wskazał, że nie jest zatem np. możliwe cofnięcie skutku jaki już zaistniał po dotarciu do adresata oświadczenia prawo-kształtującego, ale jest możliwe działanie skutkujące uchynieniem mocy oświadczenia woli prawo kształtującego, które jeszcze nie doszło do adresata, jeśli przybierze ramy określone w przepisie art. 61 § 1 zdanie drugie k.c. Sąd Okręgowy uznał, że porozumienia, na które powołuje się powód, a do których miało dojść już po akcie rozwiązania umowy leasingu są zatem, w świetle zakreślonych ram procesowych, okolicznościami indyferentnymi prawnie. Sąd Okręgowy przyznał rację pozwany, odnośnie kwalifikacji powyższych aktów jako okoliczności wskazujących, iż pomiędzy pozwaną spółką reprezentowaną przez W. D. (1), a powodem została zawarta ustna umowa o charakterze zbliżonym do umowy dzierżawy, której przedmiotem była możliwość dalszego korzystania przez pozwaną z pojazdów uprzednio objętych umową leasingu z 14 lipca 2005 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie doszło pomiędzy stronami do zawarcia nowej umowy leasingu. Takiemu bowiem ustaleniu przeczy ustna forma zawartego porozumienia, podczas gdy zgodnie z przepisem art. 709² k.c., umowa leasingu powinna być zawarta na piśmie pod rygorem nieważności.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonych roszczeń, bo dochodzić co do zasady mógł tylko tych roszczeń, które wynikały wprost z pierwotnego stosunku zobowiązaniowego (z umowy z 14 lipca 2005 r.), a nie ze stosunków później powołanych przez strony, a ponadto Sąd ten za uzasadnione uznał zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń z umowy leasingu, ponieważ z uwagi na termin dokonania skutecznego wypowiedzenia przedmiotowej umowy oraz trzyletni termin przedawnienia roszczeń dochodzonych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (art. 118 k.c.), nastąpiło ono już w listopadzie 2011 r.

Sąd Okręgowy uznał również, że przedawnione było prawo do wypełnienia weksła, ponieważ w dacie uzupełnienia przez remitenta dokumentu wekslowego, nadającego mu cechy weksła zupełnego, tj. w dniu 30 maja 2012 r., przedawnieniu uległo roszczenie podlegające zabezpieczeniu wekslowemu, czyli wynikające ze stosunku podstawowego; w takiej zaś sytuacji niedopuszczalne, bo nie mieszczące się w ramach porozumienia wekslowego, jest wypełnienie weksła niezupełnego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zarzucając temu orzeczeniu naruszenie art. 61 § 1 k.c., art. 353¹ k.c., art. 118 k.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 207 § 3 k.p.c., 316 k.p.c., art. 493 § 1 k.p.c., 328 § 2 k.p.c. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty lub zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 157 590,59 zł, bądź uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwani (...) i W. D. sp. j., W. D. (1) i E. D. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 10 października 2014 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w punkcie pierwszym zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 4 lipca 2012 r. i w punkcie drugim rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 października 2014 r. wnieśli E. D. i W. D. (1), zarzucając temu orzeczeniu naruszenie art. 709¹³ § 2 k.c., art. 709¹⁵ k.c., art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 709² k.c. w zw. z art. 77 § 1 k.c., art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2014 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Najwyższy podniósł, że Sąd Apelacyjny wadliwie oparł zaskarżone rozstrzygnięcie na przepisach uchylonych (art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 495 § 3 k.p.c.) lub zmienionych (art. 493 § 1 k.p.c.) w takim zakresie, w jakim miały one znaczenie dla oceny, czy można było wziąć pod rozwagę twierdzenia i dowody zgłoszone przez pozwanych po złożeniu odpowiedzi na zarzuty; uznał, że należało orzekać na podstawie przepisów obowiązujących po 3 maja 2012 r.

Ponadto Sąd Najwyższy stwierdził, że stanowisko Sądu Apelacyjnego, opartego tylko na wyjaśnieniach powoda, że skutecznie wypowiedział on umowę leasingu dopiero 3 lipca 2009 r., jest nieuprawnione.

Przed ponownym rozpoznaniem apelacji powoda przez Sąd Apelacyjny, w piśmie z dnia 8 sierpnia 2013 r. (właściwie: 2016 r.) powód oświadczył, że cofa pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pismem z dnia 30 sierpnia 2016 r. pozwana E. D. złożyła wniosek restytucyjny co do kwoty 165 877,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami wskazanymi w tymże piśmie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw; potwierdza to prawidłowość zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo, co z kolei wpływa na rozstrzygnięcie w zakresie zgłoszonych przez strony wniosków: o cofnięciu powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia oraz wniosku restytucyjnego złożonego przez stronę pozwaną (którego podstawy formalne oraz materialne zostaną omówione w pierwszej kolejności).

Przede wszystkim podkreślić należy, że zarzuty apelacji, w świetle stanowiska i oceny prawnej dokonanej przez Sąd Najwyższy przesadzają, że zarzuty apelacji nie miały usprawiedliwionych podstaw.

Nie doszło do nawiązania ponownie umowy leasingu, a zatem brak było podstaw do wypełnienia weksla co do należności nie objętych umową leasingu (i deklaracją wekslową), a wypełnienie w części należności z umowy pierwotnej były przedawnione i (wobec zgłoszonego zarzutu przedawnienia) nie mogły być skutecznie dochodzone sądownie.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający sprawę podziela w całości ustalenia i ocenę prawną dokonane przez Sąd Okręgowy; miało to ten skutek, że powództwo nie było zasadne. To z kolei wpływało na sposób oceny dyspozycji powódki z sierpnia 2016 r. i złożonego przez pozwanych, a w zasadzie przez pozwaną E. D., wniosku restytucyjnego.

Sąd Apelacyjny dostrzega wskazany już przez stronę powodową, dualizm wynikający z orzeczeń Sądu Najwyższego, w przedmiocie skuteczności złożenia wniosku restytucyjnego dopiero na etapie ponownego rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji, któremu na skutek uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

Na niedopuszczalność złożenia wniosku restytucyjnego na wspomnianym etapie postępowania zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2010 r. (sygn. akt II PK 344/09, OSNP 2011/21-22/271).

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego jest to stanowisko odosobnione i w większości orzeczeń poruszających związane z tym zagadnieniem kwestie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt I PK 205/07, OSNP 2009/11-12/137), zwraca się uwagę na okoliczności, dające uzasadnione podstawy do przyjęcia, że rzeczony wniosek może zostać skutecznie złożony również na etapie postępowania toczącego się po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wyroku sądu drugiej instancji i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Powyższe wynika już z literalnej wykładni przepisów art. 415 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c. Pierwszy z nich stanowi, że sąd „uchylając lub zmieniając wyrok na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowania orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia ...”, a takim orzeczeniem nie jest wyrok kasacyjny, uchylający wyrok sądu drugiej instancji i przekazujący sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, lecz wyrok sądu meriti orzekający co do istoty sprawy.

Dlatego też wniosek o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywrócenie poprzedniego stanu musi być złożony zanim zapadnie orzeczenie kończące postępowanie uchylające lub zmieniające wyrok i jest to w istocie jedyna, wynikająca z przepisów, czasowa granica złożenia takiego wniosku.

Co więcej, w przepisie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. in fine, ustawodawca wprost wskazał, że odpowiednie stosowanie art. 415 k.p.c. odbywa się przy ponownym rozpoznaniu sprawy (na skutek uchylenia zaskarżonego wyroku w trybie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. ab inito), co oznacza, że przepis ten jest adresowany do sądu (tu sądu drugiej instancji) wskazanego w art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., któremu na skutek uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy została przekazana sprawa do ponownego rozpoznania. Również z tej właśnie przyczyny, jeżeli wniosek restytucyjny został zawarty w skardze kasacyjnej, to Sąd Najwyższy przekazuje go do rozpoznania temu właśnie sądowi.

Tym samym brak jest usprawiedliwionych podstaw aby przyjąć, że przedmiotowy wniosek restytucyjny można było wnieść jedynie na etapie postępowania ze skargi kasacyjnej (kasacyjnego), a nie na etapie postępowania przed sądem apelacyjnym, któremu - w stanie sprawy wynikającym z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. - sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

Skutecznie złożony wniosek restytucyjny obliguje sąd (uprawniony stosownie do uwag zawartych wyżej) do jego materialnoprawnego zbadania, w istocie tak jak pozew, którego materialną podstawę stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu) – art. 405 i następne k.c. (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 11 lipca 2012 r.. sygn. akt II PZP 1/12, OSNC 2013/4/43). Wymagało to także oceny – siłą rzeczy – zasadności żądania pozwu, a w zasadzie podstawy (lub jej braku) spełnienia świadczenia na etapie po zapadnięciu pierwszego, niekorzystnego dla pozwanych, wyroku Sądu Apelacyjnego.

Dokonując zatem oceny materialnej podstawy powyższego wniosku, sąd ma na uwadze całość materiału dowodowego zebranego w sprawie. Tym samym również złożenie przez powoda oświadczenia o cofnięciu pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, co powinno zostać ocenione przez sąd, w świetle treści przepisu art. 203 § 4 k.p.c., tj. czy ta dyspozycyjna czynność strony była dopuszczalna, w świetle zasad współżycia społecznego, dobrych obyczajów, w kontekście jego twierdzenia, że zaspokojenie po korzystnym wyroku Sądu Apelacyjnego, było spełnieniem należnego świadczenia, czy też, jak przesłankowo ustala i stwierdza Sąd drugiej instancji, w świetle stanowiska Sądu Najwyższego i potwierdzonej oceny i ustaleń tożsamy z tym co uczynił Sąd Okręgowy, że było to świadczenie nienależne, spełnione z zastrzeżeniem zwrotu w celu uniknięcia przymusu (art. 411 pkt 1 k.c.).

Innymi słowy, stosowne oceną złożonych wniosków stron powinna być dokonana z uwzględnieniem antycypowanego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, oddalającego apelację, a tym samym, uznającego za prawidłowe orzeczenie Sądu Okręgowego, który nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Dlatego stanowisko powoda leżące u podstaw cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia, wobec spełnienia świadczenia przez pozwanych (pозwaną solidarną), ocenić należało jako następujące przy braku istnienia materialnej

podstawy jego spełnienia, albowiem tytuł egzekucyjny, na skutek kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego, odpadł, a w świetle ponownej oceny i ustaleń Sądu drugiej instancji, roszczenie – w znaczeniu materialnym – nie ma usprawiedliwionych podstaw. Spełnienie zatem świadczenia przez stronę pozwaną na rzecz powoda było więc świadczeniem nienależnym (art. 410 k.c.).

Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczność złożenia wspomnianego oświadczenia przez stronę powodową, w opisanej wyżej sytuacji procesowej, jakkolwiek dopuszczalne stricte procesowo, w sposób ewidentny wskazuje na istnienie przesłanek uzasadniających wyrażenie przez Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 203 § 4 k.p.c., sprzeciwu wobec takiej dyspozycji materialnej, skoro wedle ustaleń i oceny tego sądu i w kontekście równoległego wniosku restytucyjnego, było to świadczenie nienależne, bez podstawy prawnej, zapłacone w warunkach art. 411 pkt 1 k.p.c.; naruszała taka dyspozycja co najmniej zasady współzycia społecznego, albowiem było to pozaprawne zachowanie, zmierzające do obejścia prawa (odczytywanego w świetle powszechnie przyjętych zasad moralnych, etycznych, zasad uczciwości), w celu uniemożliwienia oceny podstaw materialnych dokonanej zapłaty i żądania zwrotu spełnionego świadczenia.

Podkreślić należy, że spełnienie świadczenia przez jedną z pozwanych w niniejszej sprawie odbyło się przy wciąż istniejącym sporze między stronami co do zasadności tego roszczenia, co znalazło wyraz w postaci złożonej skargi kasacyjnej, jak się okazało, skutecznej.

Skuteczne cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia nie tylko niweczyłoby możliwość definitywnego rozstrzygnięcia wspomnianego sporu, ale utrzymywałoby stan, w którym strona powodowa pozostaje dysponentem nienależnego świadczenia, spełnionego przez stronę pozwaną, co z kolei zmuszałoby pozwaną do przedsięwzięcia dalszych, innych niż złożenie w niniejszej sprawie wniosku restytucyjnego, czynności prawnych w celu wyegzekwowania tego świadczenia, w odrębnym procesie.

Powyższe uzasadniało wydanie wyroku merytorycznie rozstrzygającego apelację powoda (a tym samym rozstrzygającego o roszczeniu powoda), jak orzeczenia o wniosku restytucyjnym strony pozwanej.

Już zawarte w uzasadnieniu kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego uwagi, przy okazji wskazania na wadliwość zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 października 2014 r., którymi Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę ponownie jest związany, potwierdzają prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo z tego zasadniczego względu, że zgłoszone w pozwie roszczenie z weksla oparto o przedawnione wierzytelności (art. 118 k.c.) wynikające z umowy leasingu z dnia 14 lipca 2005 r., która po jej rozwiązaniu, nie uległa wznowieniu. Takie bowiem tylko należności mogły stanowić podstawę wypełnienia weksla stanowiącego zabezpieczenie rzeczowej umowy, która została wypowiedziana przez powoda w dniu 31 października 2008 r. i nie została skutecznie reaktywowana. Nie doszło do cofnięcia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w warunkach wyznaczonych jednoznacznie treścią przepisu art. 61 § 1 k.c., a tylko wtedy umowa z dnia 14 lipca 2005 r. mogłaby być kontynuowana ze wszystkimi tego skutkami, w tym z objęciem zabezpieczeniem wekslowym dalszych roszczeń z niej wynikających. Brak podjęcia skutecznych czynności w powyższym zakresie skutkowało zakończeniem stosunku umownego. Czynności stron wskazywane przez powoda w postaci dalszego korzystania z przedmiotu umowy leasingu po dniu 31 października 2008 r., jak też zapłata po tej dacie poszczególnych faktur, jednoznacznie nie wskazują na zgodę pozwanego, na „kontynuowanie” skutecznie wypowiedzianej umowy leasingu. Co więcej nawet gdyby strony miały zamiar dalszego ukształtowania stosunków w sposób wynikający z umowy z dnia 14 lipca 2005 r., wobec jej skutecznego rozwiązania, powinno to nastąpić przy uwzględnieniu treści przepisu art. 709² k.c., czego nie uczyniono.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji w punkcie pierwszym na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w punkcie drugim na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te składają się: uiszczona opłata od skargi kasacyjnej w wysokości 7 880 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w wysokości 3 600 zł (§ 12 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

W punkcie trzecim Sąd Apelacyjny na podstawie art. 415 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uwzględnił, stosownie do uwag zawartych wyżej, roszczenie restytucyjne w części, co do kwoty 165 877,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2016 r., w zakresie spełnianego świadczenia przez jedną z pozwanych solidarnych – E. D., które obejmowało również koszty postępowania przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji. Stąd nie było podstaw do ponownego (dodatkowego) zasądzenia kosztów za drugą instancję po uchyleniu pierwszego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Zwrot nienależnego świadczenia, a więc roszczenia o charakterze bezterminowym, powinno odbyć się co do zasady bezzwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego spełnienia (art. 455 k.c.). W niniejszej sprawie, za takie wezwanie należy uznać pismo pozwanych z dnia 30 sierpnia 2016 r. (k. 590 i następne), które zostało wysłane do strony przeciwnej w dniu 1 września 2016 r. Uznając, że pismo to w ciągu tygodnia powinno dotrzeć do adresata i w terminie kolejnego tygodnia roszczenie to powinno zostać zaspokojone przez powoda, odsetki, wobec braku spełnienia powyższego roszczenia, należało zasądzić od dnia 15 września 2016 r. Dalej idący wniosek o zasądzenie, w ramach restytucji spełnionego roszczenia, odsetek od poszczególnych kwot sukcesywnie uiszczanych przez pozwaną na rzecz powoda, nie zasługiwał na uwzględnienie już z tych zasadniczych przyczyn, że wspomniany wniosek nie ma charakteru odszkodowawczego; przy jego rozpoznawaniu nie jest istotna kwestia zawinienia dłużnika. Co więcej, powódka dochodziła wówczas kwot objętych prawomocnym wyrokiem sądu, tym bardziej zatem uwzględnienie wniosku o zasądzenie odsetek w pełnym zakresie żądanym przez pozwanych byłoby nieuzasadnione.

SSA Bogdan Świerczakowski SSA Roman Dziczek SSO (del.) Paweł Iwaniuk